

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Piątek, dnia 4 sierpnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12  
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1  
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.  
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.  
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-  
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

## Głos w kwestji polskiej.

„Berl. Tagbl.” z dn. 29 lipca po-  
daje artykuł hr. Montsa, b. ambasa-  
dora niemieckiego w Rzymie, p. t.  
„Kwestja polska”. Autor zaznacza  
na wstępie, że „patryjoci polscy, sprzy-  
jający Niemcom (germanophile pol-  
nische Patrioten), powołując się na  
oświadczenia kanclerza i hr. Andras-  
sego, uprosili go, aby także zabrał  
głos w tej sprawie”. Czynnikiem zaś  
temu życzeniu, hr. Monts podkreśla,  
że nie ma za sobą suflera i mówi  
jako osoba prywatna.

Wywód fachowego dyplomaty tak  
brzmi w przekładzie:

„Sprawy polskie—jak wiadomo—  
przez długi czas wywierały na sto-  
sunki wielkich mocarstw europej-  
skich wpływ decydujący. Od r. 1864,  
w którym to roku zgnieciono ostatnie  
powstanie polskie, kwestja polska już  
nie zajmowała gabinetów. Odżyła  
ona jedynie dzięki niezrównanym  
zwycięstwom państw centralnych,  
którym udało się wypędzić rosyjskie  
wojska miljonowe z wielkich, nietylko  
przez Polaków zamieszkałych ob-  
szarów państwa carów. Sukcesy te  
osiągnąć się dały jedynie z wielkie-  
mi ofiarami, pominawszy to, że woj-  
na dla Niemiec i monarchji habsbur-  
skiej toczyła się o „być lub nie być”.  
Dla patryjotów polskich będzie rzeczą  
bolesną, że nigdzie w Królestwie nie  
odczuwano nic z tego ducha, który  
w r. 1830 porwał do prawie bezna-  
dzziejnej walki bohaterskiej przeciw  
ciemieżcom, a nawet, że przeciwnie  
dziś jeszcze wielu z braci ich przy-  
sięga na sztandar rosyjski.

Choćaby niewinniająco zauwa-  
żyć, że serca polskie bez wszystkie-  
go nie mogły zapłonąć do Niemców  
i że rewolucja wobec przynajmniej  
przemocy rosyjskiej byłaby co do wy-  
niku wątpliwa, to fakt pozostanie  
faktem, że uwolnienie Kongresówki  
odbyło się bez współudziału jej lud-  
ności. Tak walecznie i pewnie, jak  
walczyli Polacy w pruskim lub  
austriackim związku państwowym,  
tak ofiarnie i odważnie walczył ofi-  
cer polski i żołnierz pod nahajką  
białego cara. Faktem jest dalej no-  
torycznym, że wielkie rodziny szla-  
checkie i bogaci przemysłowcy Pol-  
ski centralnej lekko wchodził w  
kontakt z Piotrogradem, jak wogóle  
właśnie w tych kołach żalują, czy-  
nownika, który za opłatami, dokład-  
ną taryfą ustaloną, zezwalał na sa-  
mowolę górnych dziewięciu tysięcy  
wobec „misera contribuens plebs”.  
Podczas gdy dawniej kwestja polska  
wydawana była przez polskich patry-  
jotów bezustannie na pierwszy plan  
politycznej trybuny Europy, lecz  
nigdy nie była rozwiązana w obecnej  
wojnie wszechświatowej jedynie Niem-  
cy i Austro-Węgry krwią i żelazem  
złamały zakletą koło.

Sprzymierzeni walczyli jednak w  
ciężkim boju nie dla odbudowania  
Polski, lecz dla własnego bytu. Je-  
żeli pokój, pełen chwały, jak go so-  
bie życzy każdy Niemiec, austriak

i węgier, stałe przesunie kamienie  
graniczne państwa moskiewskiego na  
wschód, to będzie rzeczą logiczną  
i słuszną, że przy organizowaniu zdo-  
byczy zwycięzcy najpierw i w naj-  
pierwszym rzędzie uwzględnią swoje  
własne interesy.

Jakkolwiek nie były nasze miej-  
scowe warunki obrony na wschodzie  
to ani naród niemiecki, ani szczepy  
w monarchji naddunajskiej, nie przy-  
padkiem, lecz wspólną kulturą i ko-  
niecznościami geograficznymi złączo-  
ne, nie dążyły poważnie do uregulo-  
wania granicy rosyjskiej.

Rzut oka na mapę poucza, jak  
przed wojną w istocie ta rzecz się  
miała — Berlin leży w zagrażającej  
bliskości granicy rosyjskiej; na Ślą-  
ku dopiero Odra stanowi średnią li-  
nię obronną, Prusy Wschodnie sto-  
ją zupełnie otworem; w rozległej równinie  
wschodnio-niemieckiej jest wogóle  
mało stanowisk, dających oparcie  
wobec przeważającej siły.

Zasadniczo korzystnie, przedsta-  
wiają się te sprawy dla Austro-Wę-  
gier. Przed ośrodkiem monarchji le-  
ży wał Karpat, a nawet w pogranicz-  
nej Galicji stanowi cały szereg bie-  
gów przeczących i odcinków oparcie  
i podporę dla obrony. Wspólnem dla  
obu mocarstw jest niebezpieczeństwo  
które wynika z okoliczności tej, że  
Królestwo Kongresowe, jak baszta,  
wystaje na ich obszarze. Ze dowód-  
ztwo rosyjskie nie wyzyskało lepiej-  
szych warunków, korzystnych wraz z  
jej walcem parowym zarówno dla at-  
taku jak dla obrony, to nie zmienia  
w niczem postaci rzeczy. Jak kol-  
wiek bądź, Prusy Wschodnie i Galicję  
ugodzili barbarzyńcy swem wtargnię-  
ciem w najcięższy sposób. Nie mniej  
spłądowały i skrzywdziły carskie  
hordy pożarowania godną ludność  
Królestwa Kongresowego.

Wobec tego wraz z mieszkańca-  
mi naszych prowincji pogranicznych  
zgadzać się będzie ona co do tego  
że podobne okropności nie mogą się  
już powtórzyć. Tutaj zatem interes  
polski idzie ręką w rękę z interesa-  
mi Niemiec i Austro-Węgier po stwo-  
rzeniu czegoś na kształt rzymskiego  
pogranicza (limes), którego notabene  
i w czasach pokojowych strzedz be-  
dzie trzeba wojskowo. Gdzie i jak  
je się urządzić, jest rzeczą zawodow-  
ców, nowa europejska granica woj-  
skowa musi jednakowoż Europę cen-  
tralną włącznie z Polską ubezpieczyć  
raz na zawsze przed próbami i pod-  
stępem honoru zaprzeczaniem mobi-  
lizacjami rosyjskiego kolosa.

Niemcy, tak samo jak Austria,  
nie będą chciały tego wału obronne-  
go powierzyć innemu państwu; zre-  
szta polskie państwo środkowe nie  
byłoby w materialnej możności zna-  
leżenia pieniędzy dla takiego nowo-  
czesnego i kosztownego systemu de-  
fensywnego.

Wobec ziem leżących między tą  
granicą zewnętrzną a własnymi tery-  
torjami Niemcy Austria zmuszone  
będą stawić dwa żądania: bezwarun-  
kowe opanowanie wszystkich komu-  
nikacji a dalej także wciągnięcie o-  
bywateli tych krajów do wspólnej

obrony ziemi. Im chętniej mieszkań-  
cy zdobytych przez nas ziem uznają  
te także w ich interesie leżące żąda-  
nia centralnej Europy, tem większą  
będzie gotowość ustępstw dla ich ży-  
czeń specjalnych“.

(Dok. n.)

## Między Stochodem a Karpatami.

Major Moraht pisze w „Berl.  
Tgb“.

Po krótkiej przerwie uzupełnione  
wojska rosyjskie generała Brusilowa  
ponowiły natarcia. Tym razem „ce-  
lem wojennym“ najbliższym jest zdo-  
bycie ważnej fortecy Kowla, odzyska-  
nie Lwowa i przedarcie się przez  
Karpaty na Węgry. Sprzymierzone  
dowództwo wojsk miało do wyboru  
wobec nowego natarcia przeważają-  
cej liczby albo trzymanie się aż do  
ostateczności, albo elastyczne odchy-  
lenie frontu po uprzednim wyraż-  
dzeniu znacznych szkód kolumnom  
atakowym nieprzyjacielskim. Wybra-  
no ostatnie i zupełnie słusnie. Pewne  
niedogodności mogą polegać tylko na  
tem, że w ojezyźnie będą się źle czu-  
li niektórzy ludzie przy czytaniu ko-  
munikatów wojennych. Godni są  
współczucia, ale wódz odpowiedzial-  
ny nie może na ich nastroje zwracać  
żadnej uwagi.

Podstawowem prawem szczęśli-  
wego rozwiązania każdego zadania  
operacyjnego jest pozostawanie ela-  
stycznym nawet wtedy, kiedy pewne  
rzeczy nieprzezwyciężalne zmuszają  
do wyrzeczenia się zewnętrznych  
znak zwycięstwa, postępu naprzód.  
Straszniejszy byłby upadek ducha w  
ojezyźnie, gdyby dowództwo odpo-  
wiedzialnie dopuściło się bezcelowej  
rzezi, któraby może na zawsze stari-  
ła z oblicza ziemi jego siłę wojskową.

W związku z tem należy przy-  
pomnieć że letnia ofensywa rosyjska  
w ciągu 2-ech miesięcy odrzuciła wo-  
jska sprzymierzone między Styrem  
a Stochodem tylko na 25 kilometrów.  
W okręgu Łucka Rosjanie osiągnęli  
30 kilom. na zachód i tyleż w kie-  
runku Dubno-Bredy. W okręgu Ko-  
łomyi, na południe od Dniestru, front  
sprzymierzonych był w tym samym  
czasie odsunięty o 50 kilom., a w  
okręgu Chocim-Czerniowce-Kimpolung  
o 60 kilom.

Zapewne, że jest to rezultat, które-  
go nie chcemy zaprzeczać, ale nie roz-  
strzyga on ani wojny światowej, ani  
wyprawy wojennej wschodniej. W  
pogłoski etapowe, które ożywiają się  
natychmiast, skoro następuje cofanie  
się, należy w ojezyźnie mniej się  
wstuchiwać niż w wiarogodne komu-  
nikaty dowództwa wojsk, w doniesie-  
nia korespondentów przebywających  
przy kwaterze głównej i w komenta-  
rze rzeczoznawców własnych i neu-  
tralnych. Zaden z nich dotąd nie  
nazywa położenia wojennego na wscho-  
dzie „dajacem do myślenia“. To  
znaczy więcej, niż, gdy ranny mu-  
szkieter X., albo urlopowany porucz-  
nik Y., podaje pobożnym słuchaczom  
za najwiarogodniejsze swoje zajmują-

ce osobiste przeżycia, które w miarę  
oddalania się do widowni wojennej ro-  
sną w rozmiarach.

Należy również obalić pogłoski  
o zagrożeniu stolicy Galicji, Lwowa.  
Punkt ten odległy jest wciąż od fron-  
tu walki o 80 kilom. i Rosjanom czy-  
ni się wiele honoru, uważając ich za  
zdolnych do osiągnięcia w natarciu  
postępowem tego celu. Forteca Ko-  
wel leży 20 kilometrów za frontem  
obrońnym. W ostatnich dniach z po-  
wodzeniem odparto tam ponawiane  
ataki silnych mas rosyjskich. Wy-  
równanie frontu między linią kolejo-  
wą Sarny—Kowel i Równe—Kowel  
nastąpiło nie w poczuciu słabości,  
lecz na podstawie zwykłego prawa  
zasadniczego taktyki, że tylko wtedy  
utrzymuje się wysunięty kąt obrony,  
kiedy nie jest on narażony na  
siły przeważające.

## Bernard Shaw

w obronie Casementa.

Uniewinnienia Casementa doma-  
gali się najwybitniejsi Irlandczycy,  
posłowie, biskupi, działacze społecz-  
ni. Domagali się niektórzy wybitni  
anglicy.

W sposób, jak zawsze dowcipny,  
jednocześnie jednak bardzo głęboki,  
uiał swoją obronę Casementa Bernard  
Shaw:

„Casement — pisze Shaw — wy-  
wnioskował, że jeśli Anglja będzie  
kiedykolwiek pokonana, to zwycięz-  
ca najpierw zatroszczy się o to, że-  
by nam odebrać możliwość blokady  
morskiej i najskuteczniejszym środ-  
kiem w tej sprawie będzie utworze-  
nie niezależnego królestwa irlandz-  
kiego, któremu niebrytańskie mocar-  
stwa nadadzą przywilej otwartych  
mórz. Wnioskuje dalej, że Casement  
uważał zwycięstwo mocarstw central-  
nych za tak możliwe, iż na tej pod-  
stawie nawiązał rokowania, które mia-  
łyby na celu ową możliwość“.

Mamy tu nadzwyczajnie zręcznie  
wyrażony sceptycyzm co do niezwy-  
cięzonej potęgi Anglii na morzu, u-  
znanie prawa Irlandji do niepedle-  
głości i jednocześnie uzgodnienie tego  
prawa z... ewentualnym interesem  
Anglii, która może w tej wojnie nie  
odnieść zamierzonego zwycięstwa...

Shaw nazywa postawę i założe-  
nie Casementa „zupełnie prawidłową  
spekulacją polityczną i dopuszcza  
odpowiednią akcję, choćby ta akcja  
nie godziła się na razie z „wierno-  
ścią lenniczą“ dla państwa brytań-  
skiego, sama bowiem Anglja nie u-  
znaje lenniczej wierności innych  
państw w stosunku do mocarstw jej  
wrogich.

Obrona Shawa, świetna i dow-  
cipna zamieszczona już w prasie ca-  
łego świata, pogłębi jeszcze nienaj-  
lepszą opinię o tak wymownym  
postępowaniu Anglii w sprawie i  
landzkiej.





# Kronika

## Sierpień.

Osmy z kolei miesiąc w roku ostatni lata — sierpień, zapowiada się niezbyt uroczym, choćby z tego względu, że według prognostyków, opartych na spostrzeżeniach z życia natury — złota-lica jesień zawita do nas wcześniej niż zwykle, a więc i czarownej, letniej pogody w miesiącu tym wiele się spodziewać nie możemy.

W powietrzu przeświecającym już wilgocią zbliżających się opadów rozchodzi się tylko woń rzedy, nasturcji, lilij... Miły szczebiot ptasząt w przestworzach daje się już słyszeć trochę rzadziej.

Na piękniejszą pora roku — lato — kończy się już Dobroczynnymi promieniami słonecznymi troskliwie wypielegnowany plód ziemi rolnicy powoli sprzątają do spichlerza Pola pustoszeją: Wesoly szcęk kos milknie. Również i ogrodnicy przystępują do zbiorów warzyw: marchwi, buraków, piestruski: jedynie tylko drzewa uginają się pod ciężarem masy jabłek, gruszek, śliwek — czekających ieszce swej kolei.

Cała żywa natura z czuwaniem na czelu rozpoczyna przygotowania do męznego oparcia się sobie.

Dzień coraz krótszy. Gdy obecnie słońce obiega swoją drogę po przez horyzont w czasie 15 godzin 20 minut, w końcu miesiąca przyswieca już nam tylko 13 godzin 35 minut. 23-go słońce przechodzi z pod znaku Lwa pod znak Panny.

Od 6-go mamy pierwszą kwadrę księżyca, od 13-go pełnię, od 20 — ostatnią kwadrę i od 26 — now.

Miesiąc sierpień przyniósł nam niejednokrotnie ważne wypadki historyczne naprzykład w roku 1813, w 1870, w 1914, w 1915, oczekujemy więc, że i w roku bieżącym przyniesie nam coś ważnego — może też i upragniony pokój.

(kj-w)

## Budowa kolejki Zgierz — Ozorków,

przerwana z wybuchem wojny przed niedawnym czasem została na nowo podjęta. Na razie pracowano nad zrównaniem terenu, na którym ma być przeprowadzona linia.

W niektórych miejscach szosa będzie rozszerzona i w tym celu, stojące na szosie słupy telegraficzne, zostaną przeniesione na pole obok szosy.

Na razie pociągi będą obsługiwałe na siłą pary, nie zaś elektryczności, jak projektowano przed wojną.

Przed kilkoma dniami praca przy budowie została przerwana, lecz podobno wkrótce zostanie wznowiona.

## Przygotowania na zimę.

Delegacja Zaprowiantowania Miasta rozpoczęła już gromadzić zapasy masy na zimę.

W środę uległa nadszedł zakupiony w okolicy pierwszy transport tego niezbędnego produktu spożywczego w ilości 51 pudów.

Transport ten umieszczono w chłodni przy rzeźniach miejskich na konserwację.

(kj)

## Z Kom. Międzyzw. Stow. Rob. Chrześc.

W 18-tu kuchniach egzyst. pod egidą Komitetu Międzyzw. wydano w lipcu obiadów płatn. — 388,609 bezpł. 83,304, szkolnych 40431, kleików dla dzieci — 16807. Czyli razem 412844 obiadów (bez kleików).

Koszt obiadów wyniósł 34,286 rb. 11 kop.

Wpłynęło do kasy 12,115 kop. 59 Niedobór wynosi zatem 22,120 rb. 52 kop.

Przeciętnie wydawano obiadów dziennie 19,301 (prócz kleików).

Z polecenia Komitetu T. Kuchen ilość wydawanych obiadów będzie obecnie zmniejszona o 25 proc. z powodu braku środków.

## Zabawy dziecięce.

Wydział Szkolny przy Magistracie organizuje zabawy dla dzieci szkół miejskich na trzech boiskach w parku ks. Poniatowskiego.

Rolę instruktora-kierownika powierzono nauczycielowi gimnastyki p. Starzyńskiemu.

Pierwsza zabawa odbędzie się w sobotę, o godz. 4-ej po poł.

Nauczyciele szkół miejskich są proszeni, ażeby na zabawę sobotnią, i następną przysyłać jaknajwiększą ilość dzieci szkolnych.

Trzy boiska pomieścić mogą jednocześnie około 600 dzieci.

Wydział Szkolny zakupił również cały szereg przyrządów dla gier ruchomych.

## Roboty miejskie.

Wobec ukończenia pokrycia Łódki, wkrótce podjęta będzie praca nad przeprowadzeniem ulicy, któraby połączyła ulicę Wschodnią z Nowomiejską. By jednak ulicę tę przeprowadzić jaknajszerszej. Magistrat zwró-

cił się do właścicieli placów, znajdujących się naokoło Łódki, by ustąpili na ten cel części swych posiadłości.

## W sprawie karty na chleb dla przyjezdnych.

W celu uchronienia przyjezdnych od niepożądanego zwłoki w otrzymaniu legitymacji, uprawniającej do korzystania z kart na chleb, nadmieniamy, że, w myśl nowego, rozszerzonego do poszczególnych biur uczastkowych okólnika, w zaświadczeniach rządów domów lub gospodarzy, winno być wyraźnie powiedziane, skąd dana osoba, (względnie rodzina) przyjechała. To samo odnosi się i do osób, które zmieniają przynależność do uczastku, wskutek przeprowadzenia się z jednej dzielnicy do drugiej.

## Z ochron.

W dwóch ochronach, (Andrzeja № 54 i Skłodowa 21), urządzonych staraniem ks. kanonika Szmida, znajduje przytułek przeszło 300 dzieci, które za opłatą 10 kop. tygodniowo otrzymują obiad i spędzają kilka godzin dziennie pod kierunkiem wykwalifikowanych nauczycieli.

Od września, w celu przyjęcia choć części stale się zwiększającej liczby kandydatów, obie ochrony będą rozszerzone.

## O mleko.

Przewodnicząca Oddziału Kobiet N. Pom. Chorym chrześc. pani Pyłasińska, zwróciła się do Rady Opiekunczej z prośbą o uzyskanie funduszu na sprowadzenie na nadchodzącą zimę mleka dla biednych słabowitych dzieci.

W nowym cenniku żywnościowym podano następujące ceny produktów w Delegacji żywnościowej:

Kasza orkiszowa pud mk. 10.80 (funt 27 fen);  
Pęczak pud 12.40 (funt 31-fen);  
Manna f. mk. 0.50; Jaglana f. mk. 0.90; Bób funt mk. 0.50;  
Bób melony f. m. 0.50; Fasola f. mk. 0.75;  
Groch zielony f. mk. 0.80; posłedni f. mk. 0.40;  
Kasza grochowa f. mk. 0.40; Sól pud mk. 4 —;  
Ryz f. mk. 0.75; Cykorja f. mk. 0.60; Surogat kawy; Kawa f. mk. 4; Herbata I gat. f. mk. 7, II gat. 6.50, III gat. 5.50, IV gat. 4.25; Ser „Edamer” f. mk. 2, „Gouda” mk. 2; Mleko skondensowane puszka mk. 1.75; Masło funt mk. 3; Smażec funt mk. 3; Marmolada funt. mk. 0.75; Ziemiaki (1 korzec) mk. 12; Śledzie norw. 1 tona mk. 155; Mydło białe f. mk. 2; Ryba morska f. mk. 0.70; Faryna f. mk. 0.42; Cukier w kostkach f. mk. 0.51; Sól ciekocińska funt, mk. 0.10; Ług f. mk. 0.66; Woda mineralna ciekoci. fl. mk. 0.20

## Zabawa strażacka w Rudzie.

Zarząd rudzko-pabjanickiej straży ogniowej ochotniczej urzędza w dniu 6 b. m. w ogrodzie „Tivoli” zabawę w celu zasilenia funduszy tej instytucji egzystującej od lat trzech.

Na program zabawy składają się piosny chórow kościelny i T-wa śpiew. „Echo” jak również występy artystów teatru letniego w Łodzi, confetti, serpentyny, kosze szczęścia etc etc., pozatem jedną z atrakcji, stanowić będzie tradycyjna karczmia „Pod strażakiem”.

Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra T-wa Akc. K. Szajblera.

W razie niepogody — zabawa zostanie odłożona do następnej niedzieli.

## Najtańsza piekarnia.

Piekarnia fabryczna, utworzona dla robotników firmy I. K. Poznańskiego, wypieka obecnie do 1,200 trzyfuntowych bochenków chleba dziennie. Chleb ten sprzedawany jest wyłącznie robotnikom tej fabryki w cenie 7 i pół kop. za funt, czyli najtaniej w Łodzi. Zarząd piekarni stanowi robotnicy.

## Mięso dla tanich kuchni.

W tygodniu bieżącym Zarząd Tow. Akc. Rzeźni Miejskich rozdzielił pewien zapas mięsa między następujące tanie kuchnie.

Tania kuchnia przy Komitecie bezdomnych i głodnych żydów (Średnia 46) 60 funtów wołowiny, tania kuchnia przy parafii 5-go Mateusza (ewang.) Piotrkowska 283—81 funt. woł., wędlin i tuszeczki; tania kuchnia przy Komisji Międzyzwiazkowej Robotników Chrześc. (Przejazd 34) 134 funt. wołow., wieprz., wędlin i tuszeczki oraz tania kuchnia dla uczącej się młodzieży otrzymała 45 funt. wędlin i tuszeczki.

## Z ambulatorium bezpłatnego.

W I ambulatorium bezpłatnym przy chrz. Towarzystwie Dobroczynności, w ciągu lipca udzielono porad bezpłatnych biednym chorym: na choroby chirurgiczne 697, dziecięca 400, oczne 328, kobiece 85, gardła, nosa i uszu 103, nerwowe 98 i zębów 23. Chorych skórnych i wenerycznych wskutek braku lekarza nie przyjmowano.

## Z Tow. „Linax-Hacholim”.

W ambulatorjum Tow. (Południowa № 19) w lipcu udzielono bezpłatnej pomocy chorym na choroby: wewnątrz 1,021, dzieci 1,306, skórne 286, ócz 764, dentyst 10. Razem 3,487 chorym. Z apteki ambulatoryjnej wydano 3,115 lekarstw. Do chorych w mieszkaniach prywatnych wydelegowano lekarzy w 75 wypadkach.

## „Bykur Cholim”.

W lipcu 1916 r. udzielono chorym pomocy lekarskiej: wizyt lekarskich w mieście 226, ambulatoryjnych porad 182; razem 408 wypadków.

Wydano: recept i środków leczniczych 413, mleka kwart 309, cukru funtów 15 i pół, herbaty funtów 30, kapieli 20, soli do kapieli funtów 70.

## Konfiskaty mięsa.

U rzeźnika Mojżesza Michelsona przy ulicy Małej № 2 (obok Zielonego Ryńka) policja skonfiskowała 91 funt wołowiny nieustajęcej przez weterynarza Rzeźni Miejskich.

U rzeźnika Abr. Widawskiego policja skonfiskowała również 86 funtów mięsa wołowego, pochodzących ze sztuki, bitej poza obrębem rzeźni.

## Ł. O. S. w Helenowie.

Dzisiaj w Helenowie odbędzie się 13-ty z rzędu koncert symfoniczny Ł. O. S. pod dyrekcją Aleksandra Türnera.

Program zawiera m. in.: Symfonię Haydna B-dur № 8, Waracje Arenskiego na temat Czajkowskiego oraz „Suite orientalna” p. Türnera. We wtorek zaś, d. 8 sierpnia odbędzie się na beneficj. p. Al. Türnera wielki koncert symfoniczny przy współudziale śpiewaczki, p. Eugenii Trębaczkówny, p. St. Korta oraz Ł. O. S. w zwiększonym kompiecie.

## Wypadki i kradzieże.

### W podróży.

Na drodze z Podedbic do Łodzi, na szosie we wsi Majdany, pod Aleksandrowem, powracająca resorka do Łodzi żona majstra z fabryki Leoharda w Łodzi, Józefa D., powiła dziecko.

### Aresztowani ekspedytorzy.

W bieżącym tygodniu aresztowano w mieście naszym dwóch właścicieli kantorów ekspedycyjnych z powodu nadużyć przy wysyłaniu zarekwizowanych przez władze towarów.

## Ze związków i stowarzyszeń.

Ze Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Piotrk. 108).

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu rozpatrywano opracowany przez wydział oświatowy projekt reorganizacji istniejących przy Stowarzyszeniu Kursów handlowych.

Program tegorocznych Kursów podzielonych zasadniczo na wyższe, roczne (od 1 września 1916 r. do 1 lipca 1917 r.) i niższe, półroczne, trwające od 1 września 1916 r. do 15 stycznia 1917 r. obejmować będzie obowiązkowe przedmioty na kursach wyższych: buchalterję, arytmetykę handlową, korespondencję, język polski, prawo handlowe, ekonomję społeczną, geografję handlową, naukę o kooperatywach; — na kursach zaś niższych — buchalterję, rachunkowość, korespondencję, język polski i kaligrafję. Pręciz tego, w miarę napływu słuchaczy, będą prowadzone kursa języków: francuskiego, niemieckiego, angielskiego i stenografji w grupach.

Do przyjęcia na kursa wyższe wymagane jest świadectwo z ukończenia 4-eh klas lub też kursów handlowych niższych.

Po wykazanym dostatecznym postępie i zdaniu egzaminów, otrzymują słuchacze dyplom z ukończenia kursów wyższych.

Na kursa niższe mogą być przyjmowani słuchacze bez odpowiednich kwalifikacji, po ukończeniu zaś semestru otrzymują świadectwa z uczęszczenia na wykłady.

Zapisy, od poniedziałku 7 sierpnia r. b. od 7 do 9 wiecz., przyjmuje sekretariat codzienie w godz. 7—9 wiecz.

Wydział rekomendacji pracy ma do obsadzenia kilka posad, wobec czego poważni reflektanci z posród członków zechcą zgłosić się do Sekretariatu w godzinach przyjęć, ze świadectwami.

## W Stow. Właścicieli Nieruchomości

na ostatnim posiedzeniu wybrano komisję, która ma rozpatrzyć szczegółowo projekt otwarcia oddziału Stow. na Bałutach. Do komisji weszli pp. inż. Furuhjelm, Szymański i Łęczycki.

## Polski Związek Ogrodników

urządza w niedzielę, dnia 6 b. m. zamiast zebrania miesięcznego, zwiędzanie główniejszych ogrodów w Łodzi. Punkt zborny o godzinie 3-iej po południu w lokalu związku, Nowy Rynek № 6.

## Z Warszawy.

### Obchód rocznicy 5 sierpnia 1864 roku.

Komitet obchodu rocznicy 5-go sierpnia roku 1864 ustalił już następujący program uroczystości: I. W godzinach rannych: nabożeństwa w kościołach.

### II. Od godziny 6 po poł.

1. Stormowanie kadrów obchodowych na placu Broni i ustawienie na miejscu obchodu.

2. Poświęcenie krzyża i przemówienie ks. Fr. Gasiorowskiego.

3. Złożenie wieńców przez organizacje.

4. Wykonanie hymnu „Boże, coś Polskę” przez orkiestrę.

5. Przemówienia z 4 mówni: a) przy krzyżu: rektor Brudziński, p. Zapalowski, weteran 63 roku, p. Iza Moszczeńska, p. Bielski i p. M. Starzyńska; W innych miejscach: b)

Ludwik Zieliński, Wacław Makowski, Ignacy Radlicki; c) Eugenjusz Smiarowski, Artur Sliwiński, Tadeusz Szpotański; d) Norbert Barleki, Aleksander Dębski, Medard Downarowicz, Franciszek Paschalski.

6. Wykonanie hymnu „Z dymem pożarów” przez orkiestrę.

7. Śpiewy ogólne.

8. Rozwiązanie obchodu.

:: Nabożeństwo.

Jutro, w sobotę, dnia 5-go b. m. przypada 52 rocznica stracenia pięciu członków rządu narodowego w cytadeli warszawskiej. Jak już donosiliśmy, owa data upamiętniona będzie przez obchód uroczysty.

Niezależnie od tego obchodu, dziś w kościele po-karmelickim, staraniem weteranów z roku 1863/4, odbyło się nabożeństwo za dusze tychże 5-ciu członków rządu, zmarłych śmiercią męczeńską, s. p. Romualda Traugutta, Romana Żulińskiego, Rafała Krajewskiego, Józefa Toczyskiego i Jana Jeziorańskiego.

Mszę św. przed wielkim ołtarzem odprawił ks. Magrzyk prokurator seminarjum metropolitalnego warszawskiego.

Podczas nabożeństwa na chórze odśpiewano, tudzież wykonano na organach i wiodonczeli utwory o podniosłym nastroju.

Rzęsioście oświetlony kościół był przepiękny.

Po nabożeństwie odśpiewano „Boże coś Polskę”.

### :: Wybory ławników.

Wczoraj, w dniu wyborów, wywieszono w lokalu Rady Miejskiej cztery listy kandydatów na ławników. Lista koła narodowego proponowała 12 nazwisk, grupy demokratyczne zadowolniły się 7 kandydatami, tyłuż przedstawiła grupa radnych żydów, wreszcie żydzi ludowcy umieścili na liście swojej 3 nazwiska.

Na kandydatów, zamieszczonych na 4 listach, padło ogółem 1467 głosów. Z tych na listy: I — 27, II — 506, III — 613 i IV 278. Wobec tego przypada miejsc na listy: I — żadnego, II — 4, III — 6 i IV — 2.

Na podstawie takiego wyniku na liście ławników znaleźli się pp.:

Z listy II: Toeplitz (82 gł.), Radziszewski (80 gł.), Kmilita (77 gł.) i Simon (75 gł.);

z listy III: Karpiński (90 gł.) dr. Paderewski (71 gł.), K. Bączkiewicz (68 gł.), K. Strassburger (55 gł.), Ryehliński (54 gł.) i inż. Przanowski (51 gł.)

i z listy IV: inż. Weissblatt (55 gł.) i Rundstein (45 gł.);

Na liście zastępców umieszczono pp.:

Błaszowski (68 gł.), Życki (64 głosy) i Łuczyński (60 gł.) — z listy II, inż. K. Olszowski (49 gł.) dr. Radziwiłowicz (45 gł.), St. Zieliński (45 gł.), E. Geisiera (43 gł.), Nowickiego (42 gł.) i dr. Sokołowski (40 gł.) z listy III — oraz Heilperyna (40 gł.) i Portnera (36 gł.) z listy IV.

Lista ta będzie oddana do zatwierdzenia władzom nadzerczym, i dopiero po jej zatwierdzeniu Zarząd Miasta otrzyma w osobach, wymienionych na tych listach — nowych pracowników, którzy obejmą ster gospodarki miejskiej po obecnych członkach Zarządu miasta, powołanych przez b. Komitet Obywatelski.

Zamykając na tem wobec wy-czerpania się porządku dziennego posiedzenie wczorajsze, marszałek Rady Miejskiej, dr. Józef Brudziński, zwrócił się do księcia-przydenta i w Jego ręce w imieniu Rady Miejskiej złożył wyrazy uznania członkom b. Kom. Obyw. za ich obywatelską i pożyteczną pracę.

## Z bliska i z daleka.

§§ „Berliner Tageblatt” zawieszony.

„Berliner Tageblatt” rozesłał za-wiadomienie następujące:

„Z rozporządzenia zwierzchniego dowództwa w Marchji „Berliner Tageblatt” nie może się ukazać”.

Na jak długo zawieszono wiadomictwo niewiadomo.



# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 3-go sierpnia.

### Wschodnia widownia wojny.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Hindenburga:

Na północnej części frontu nie widać wydarzeń znamiennejsze.

Natarcia rosyjskie, po obydwu stronach jeziora Nobel, złamały się. Na południowym zachodzie od Lubieszowa załamał się silny atak.

Pesuwające się koleją Kowel — Sarny nieprzyjacielskie linje strzeleckie przepędzone zostały naszym ogniem.

W lesie pod Ostrowem (na północy od Kistelina) wzięto do niewoli przeszło 100 jeńców.

Po obydwu stronach kolei pod Brodami, uplanowane, zdaje się, ataki nieprzyjacielskie, doszły do skutku jedynie przeciwko Ponikowicom i zostały odparte.

Wogóle panowała na froncie nieznaczna działalność bojowa.

Pod Rożyszczami i na wschodzie od Torczyna zestrzelono latawce rosyjskie.

Grupa wojsk generała hrabiego Bothmera:

Na południowym zachodzie od Weleżniowa oczyszczono kilka małych gniazd rosyjskich.

### Zachodnia widownia wojny.

Na północy od Somme silny nieprzyjacielski ogień przygotowywaczy pozwalał oczekiwać wielkiego decydującego ataku pomiędzy strumieniem Ancre a Somme.

Z powodu naszego ognia zaporożego doszło tylko do chwilowych i na oddzielnych terenach do ciężkich walk.

Po obydwu stronach drogi Bapaume — Albert i na wschodzie od lasu Trones załamały się silne ataki angielskie.

Pomiędzy Maurepas a Sommé atak francuski powtórzył się siedm razy. W zwyciężonych starciach wojska nasze pozostały panami swych stanowisk; przeciwnik wtargnął jedynie do majątku Monacus i do części rowu na północy stąd.

Na południu od Somme odparto natarcia francuskie Barleux i pod Estrées.

Na prawo od Mozy przeciwko tyłom wzgórz Pieprzewego rzucił nieprzyjaciel do ataku znaczne siły na szerokim froncie od fortu Thiaumont aż na północ od fortu Lauffée. Na zachodniej części tyłów wzgórz Pieprzewego i na południowym-zachodzie od Fleury wtargnął on do części naszej linii przedniej i odzyskał utracony onegdaj teren w lasku Lauffée.

Około fortu Thiaumont i na południowym-wschodzie od Fleury przeciwnik został gładko odparty; w górze lasistej, po chwilowym wtargnięciu, odrzucono go wśród ogromnych dla niego strat.

Wskutek nieprzyjacielskich ataków na miasta belgijskie m. i. w Mairebeke (na południu od Geut) zabito lub ranniono 16 mieszkańców, w tem 9 kobiet i dzieci. Lotnicy nasi zaatakowali eskadry nieprzyjacielskie i zmusili je do odwrotu. Jedną z nich uciekła ponad terenem hollenderskim.

W walce powietrznej zestrzelono dwupłatowiec angielski na południu od Roulers, oraz na południowym-wschodzie od Peronne latawiec nieprzyjacielski, który jest trzynastym z kolei zestrzelonym przez porucznika Wintgensa.

Ogniem obronnym stracono po jednym latawcu nieprzyjacielskim pod Boesinghe i na północy od Arras.

### Bałkańska widownia wojny.

Nic nowego.!

Naczelne dowództwo wojskowe.

## Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN, 3 sierpnia. — Urzędowo: W nocy z 2 na 3 sierpnia większa ilość naszych sterowców zaatakowała ponownie południowo-wschodnie hrabstwa Angli i z pomyślnym wynikiem obrzuciła wielką liczbą bomb wybuchających i płonących szczególnie Londyn, podstawę operacyjną floty — Harwich, urządzenia kolejowe oraz ważne ze względów wojskowych zakłady przemysłowe w hrabstwie Norfolk. W drodze sterowce zostały zaatakowane przez lekkie morskie siły nieprzyjacielskie samoloty, zaś podczas samego ataku były oświetlane przez liczne reflektory i gwałtownie ostrzeliwane. Wszystkie one powróciły bez szwanku.

Szef sztabu admiralicji niemieckiej.

## Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 3 sierpnia.

### Rosyjska widownia wojny.

Pod Weleżniowem, wojska nasze odrzuciły oddział nieprzyjacielski który na wąskim kawałku frontu wtargnął do naszych rowów.

Armia generała-pułkownika Boehm-Ermollego odparta ataki na południowym zachodzie i zachodzie od Brodów. Również nie powiodły się ataki rosyjskie, wykonane wzdłuż kolei prowadzącej z Saren do Kowla i nad dolnym Stochodem, pozatem w dniu wczorajszym nieprzyjaciel zachowywał się względnie spokojnie, co przypisać należy jego wysokim stratom, przekraczającym wszelkie miary.

### Włoska widownia wojny.

Podczas pomyślnych operacji mniejszych wzięto wczoraj do niewoli w odcinku Barcola 140 włochoń, w tem 2 oficerów, oraz zdobyte 2 karabiny maszynowe.

Na wzgórzach na południowym zachodzie od Panneveglio w dniu 1 sierpnia ponownie odparto wśród ciężkich strat dwa bataliony włoskie.

### Południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmian.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

## Sprawozdanie admiralicji austriackiej.

WIEN, Urzędowo donoszą 3-go sierpnia:

Grupa torpedowców naszych ostrzeliwała dn. 2 sierpnia urządzenie wojskowe w Molfetto. Jeden latawiec został zdemolowany, jedna fabryka stanęła w płomieniach, inna została uszkodzona. W czasie powrotu torpedowce te, oraz krążownik „Aspern“, który się do nich był przyłączył stoczyły krótką potyczkę z eskadrami floty nieprzyjacielskiej, składającą się z jednego krążownika i 6 kontrtorpedowców.

Gdy pociski nasze osiągnęły swój cel, nieprzyjacielskie jednostki morskie zawróciły na południe i zniknęły.

Nasze jednostki wróciły z wypraw pomyślnie.

W porannych godzinach tego samego dnia, nieprzyjacielskie latawce lądowe, które rzucały na Durazzo bomby, nie wyrządzały jednak żadnych szkód, były ścigane przez nasze latawce morskie, które natychmiast wzniosły się w powietrze. Jeden z latawców nieprzyjacielskich stracony został w odległości kilku mil morskich na południe od Durazzo przez jeden z naszych latawców morskich, kierowany przez chorążego morską Fritscha i obserwatora chorążego morską Sewera. Stracony latawiec, lekko uszkodzony, zabraliśmy. Z pośród obydwu lotników, którzy rzucili się do ucieczki, wojska nasze ujęły później jednego offcera.

Torpedowiec „Magnet“, dnia 2 sierpnia przed południem zaatakowany został przez nieprzyjacielską łódź podwodną, przyczem torpeda uszkodziła jego tył. Poległo przytem dwóch ludzi, czterech zostało rannych, a siedmiu zginęło. Okręt sprowadzono do portu.

Dowództwo Floty.

## Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGROD, 3 VIII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 2 sierpnia po poł.:

Na niektórych punktach trwa ogień artylerji i piechoty. Wszelkie usiłowania słabszych oddziałów nieprzyjacielskich zaatakowania naszych linii udaremnione zostały naszym ogniem.

Latawiec nieprzyjacielski obrzucił bombami pod Użycami (18 km. na zachodzie od Łucka) na szosie Włodzimierz Wołyński — Łuck, transport rannych, przyczem około 20 zostało zabitych lub ponownie rannych, oraz lazaret dywizyjny w Łuzycach, gdzie jeden ranny został zabity a inni ranni.

PIOTROGROD, 3 VIII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 2 sierpnia wieczorem:

Na froncie zachodnim i kaukaskim sytuacja jest niezmienną.

## Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 3-go sierpnia. — Urzędowo donoszą dnia 2 sierpnia po południu:

Na północ od Somme francuzi zdobyli silnie umocniony fort pomiędzy lasem Hem i folwarkiem w Monacus.

Na południe od Somme francuzi zajęli rów nieprzyjacielski na północny wschód od Denicourt i wzięli jeńców.

W Szampanji na zachód od Auberive rosyjski oddział wywiadowczy zaatakował przy pomocy bagnatów oddział niemiecki, który poszedł w rozsypek, pozostawiając na polu poległych.

Na prawym brzegu Mozy podczas nocy trwała gwałtowna walka artylerji na froncie Vaux-Chapitre de Chenois, która rozciągnęła się w kierunku, aż w okolicy na południe od Damiloup. Po szeregu bezskutecznych ataków, Niemcy uzyskali nieco terenu w laskach: Vaux, Chapitre i Le Chenois. Wszystkie próby ataków w innych punktach zostały powstrzymane. Niemcy ponieśli znaczne straty. Francuzi wzięli do niewoli około stu jeńców, w czem 3 oficerów.

PARYŻ, 3-go sierpnia. — Urzędowo donoszą dnia 2 sierpnia wiecz.:

Na północ od Somme, piechota w ciągu dnia nie przedsiębrała żadnej akcji.

Na południe od Somme odparto dwie próby kontrataków na zdobyte przez nas rowy na północny zachód od Denicourt.

Na lewym brzegu Mozy ostrzeliwane są nasze drugie linje na południe od Mort-Homme przy pomocy granatów wielkiego kalibru.

Na prawym brzegu Mozy wykonaliśmy eskadrami szereg ataków od Mozy aż na południe od Fleury, w lesie tuż na wschód od Vacheranville, na zachód i południe od fortu Thiaumont, oraz w wąwozie na południu od Fleury. Wojska nasze zdobyły szereg niemieckich rowów i podstaw operacyjnych. Podczas tych akcji wzięliśmy sześćdziesiąt jeńców i zdobyliśmy dziesięć karabinów maszynowych.

Odparto kontratak nieprzyjacielski w okolicy Vacheranville.

W odcinkach od Vaux, Chapitre i Le Chenois trwa gwałtowne ostrzeliwanie.

## Komunikaty angielskie.

LONDYN, 3 sierpnia. — Główna kwatera donosi 2 sierpnia:

Położenie jest niezmienną. Artylerja nieprzyjacielska czynna była w lasku pod Trones. Pozatem dzień był względnie spokojny.

Po dwudziestoczterogodzianym działaniu naszej artylerji z korpusem lotniczym zniszczono siedem stanowisk artylerji i skład amunicji pod Grandecourt, oraz stanowiska artylerji na innych częściach frontu.

LONDYN, 3 sierpnia. — Główna kwatera donosi:

Na wschodzie od Pozlères posunęliśmy się dalej.

## Walki w Macedonii.

BERLIN. — Według „Lokal Anzeigera, do dzienników włoskich donoszą z Salonik pod datą 1 b. m., że od trzech dni rozwija się na froncie macedońskim działalność bojowa. Serbowie zajęli kilka wzgórz. Ale nieprzyjaciel rozporządza świetną i liczną artylerją, pracującą z ogromną dokładnością. Stanowiska bułgarskie są dobrze założone i atakowanie ich jest bardzo trudne.

PARYŻ.—Komunikat urzędowy z dnia 1 b. m. donosi:

Serbskie straż przednie odparły d. 24 lipca oddziały bułgarskie. Dnia 26 lipca bułgarzy musieli cofnąć się po walce, na północ od Pojaru. (P) Na reszcie frontu armji wschodniej ostrzeliwanie artylerjijskie z chwilowemi przerwami.

BERN.—jak donosi agencja Stefaniego, dnia 31 lipca przybył do Salonik pierwszy oddział wojska rosyjskiego. Generał Sarrail dokonał jego przeglądu.

## O nominacji Hindenburga.

BERLIN, 3.8. „Vossische Ztg.“ pisze: Nowe ustosunkowanie naczelnego dowództwa na froncie wschodnim, rozszerzające kompetencje generała feldmarszałka Hindenburga, przyjęto z wielkim zadowoleniem w całym Niemczech i Austrii. Zarówno wojsko, jak i naród, z zaufaniem spoglądają na wypróbowanego wodza, który w ubiegłych dwu latach wojny w wielu bitwach powalił przeciwnika na ziemię i rozgromił.

## Pod Kołomyją.

HAGA, 3.8. Z Londynu donoszą, że pionierzy francuscy i belgijscy odbudowali komunikację kolejową Kołomyja — Czerniowce. W okolicy Kołomyj przybywają ciągle wojska. W okolicach tych spodziewane są nowe ataki rosyjskie.

## Przełomowa chwila wojny.

SZTOKHOLM, 3.8. W przeglądzie wydarzeń obu ubiegłych lat wojny „Aftonbladet“ dochodzi do następujących wniosków:

Rzut oka wstecz dowodzi, że mocarstwa centralne w czasie tym przetrwały momenty szczęśliwe, mianowicie jesień 1914 r., i późną zimę 1915. Kiedy sztab generalny austro-węgierski 13 kwietnia z. r. podał do wiadomości, że ofensywa rosyjska, trwająca od 20 marca, została powstrzymana na całym froncie, to w rzeczywistości było to punktem zwrotnym w wojnie światowej. Od tego dnia poprawiała się sytuacja mocarstw centralnych coraz bardziej, a masowe ataki rosyjskie, jako też ofensywa angielsko-francuska nie zdołały w tem nic zmienić.

Uważny obserwator, rozpatrując oba lata wojny, dojdzie do przekonania, że wydarzenia na początku 3-go roku zaostriżyły sytuację aż do przesilenia, które, sądząc wedle tego wszystkiego, co dotąd było, rozstrzygnie o wyniku wojny. Prawdopodobieństwo przemawia za tem, że Niemcy i ich sprzymierzeńcy przetrwają to przesilenie i szalę wojny przechylą na swoją stronę.

## Napad zeppelinów na Anglię.

LONDYN, 3.8. — Ogłoszono urzędownie, że w ostatnim ataku napowietrznym niemieckim uczestniczyło 6 albo 7 zeppelinów.

Według dotychczasowych raportów rzucono około 60 bomb, przeważnie w okolicy rzadko zaludnione.

Jeden ze sterowców zaatakowany był przez samoloty i działa obronne. Widziano jak się opuszczał, a następnie zniknął w mgłę.

## Belgijczycy w armji rosyjskiej.

BAZYLEA, 2.8. „Basler Nachrichten“ dowiadują się z Piotrogradu: Na ostatnich rosyjskich listach strat w oficerach spotyka się dosyć często oficerów belgijskich, w stopniu kapitanów i majorów.

## Powrót sekretarza spraw zagranicznych.

BERLIN, 3.8. — Sekretarz stanu spraw zagranicznych, który w ostatnim czasie przebywał w kwaterze głównej, wrócił do Berlina.

## „Deutschland“.

WASZYNGTON, 3.8. — Parowiec holenderski „Timmins“ donosi, że statek „Deutschland“ wczoraj o godzinie 8 m. 30 rano minął przylądek Virginiję.



## „Zeppelin”.

ROTTERDAM, 3.8. — Na północ od wysp Wadenskich przeleciało znowu w kierunku zachodnim kilka „zeppelinów”. W Amelandzie zauważono siedm „zeppelinów”, a w Terschelling sześć.

## Stuermer u cara.

FRANKFURT, 2.8. „Frankf. Ztg.” donosi ze Sztokholmu: O powtórnie powołaniu prezydenta ministrów Stuermera do kwatery carskiej donoszą z Piotrogradu następujące szczegóły: Powołanie to stoi w związku między innymi także z kwestią polską. Na naradzie tej ma być postanowione wydanie nowego manifestu cara do Polaków w drugą rocznicę proklamacji w. ks. Mikołaja Mikołajewicza. Car nie ofiaruje Polakom w tym manifestcie państwowej samodzielnosci, tylko wyłączenie szeroka autonomię krajową.

## Oświadczenie Stuermera.

KOPENHAGA. — Piotrogrodzka agencja telegraficzna donosi, że prezes ministrów rosyjskich, Stuermer, wygłosił w powodu drugiej rocznicy wojny mowę, w której oświadczył, między innymi, co następuje:

„W chwili, gdy koalicja wstępuje w trzeci rok wojny, rząd cesarski, jakoteż mężni jego sprzymierzeńcy zdecydowani są bardziej niż kiedykolwiek doprowadzić wywołaną przez nieprzyjaciela wojnę do ostatecznego zwycięstwa.

Minion dwa lata wojny związały mocarstwa czwórporozumienia przez braterstwo ich armji, męstwo jej i krew przelaną jeszcze bardziej w postanowieniu oswobodzenia Europy z pod jarzma niemieckiego. Na wszystkich frontach sprzymierzeńcy zadają cios po ciosie nieprzyjacielowi. Przeświadczony jestem, że sprzymierzeńcom uda się przy pomocy Wszechmocnego, pokonać nieprzyjaciela i przysłużyć się szlachetnej sprawie pokoju.

## Zatarg Stuermera z postem angielskim.

SZTOKHOLM, 3.8. — W Piotrogradzie doszło do gwałtownego zatargu pomiędzy Stuermerem a postem angielskim, który intryguje przeciw Stuermerowi, jako nowemu ministrowi spraw zagranicznych i publicznie wyraził przekonanie, że obecna zmiana w ministerjum znamionuje energiczne odchylenie się Rosji od czwórporozumienia. Po powrocie Stuerme-

ra z głównej kwatery poseł angielski wyjechał ostentacyjnie w odwiedziny do Sazonowa, przebywającego w sanatorjum fińlandzkim Rauha i oznajmił, że nie powróci do Piotrogradu do tej pory, dopóki Stuermer nie zostanie złożony ze stanowiska kierownika spraw zagranicznych. — Rząd rosyjski jest tym faktem oburzony i polecił posłowi rosyjskiemu w Londynie, by oświadczył w ministerjum spraw zagranicznych, że osoba posła angielskiego jest niemila rządowi rosyjskiemu.

Poseł na jednym z tygodniowych zebrań towarzyskich powiedział, że cesarz z dymisją Sazonowa odwlekał „z perfidją” — wyrażenie to jest dosłowne — dopóki Anglja nie przyznała Rosji nowego kredytu miliardowego.

## W Grecji.

AMSTERDAM, 3.8. — „Times” dowiaduje się z Aten, iż rząd grecki postanowił całą grecką załogę z Saloniki przenieść do Tesalji.

BERN, 3.8. — Paryski „New York Herald” dowiaduje się z Aten, że świeżo do skutku doszło porozumienie pomiędzy koalicją a rządem greckim, co do zaopatrzenia okrętów greckich w węgle w portach państw koalicyjnych.

## O zdradę stanu.

SOFJA, 3.8. — Rząd bułgarski wdrożył zaoczny proces z zdradę stanu przeciw generałowi Radko Dimitrjewowi. (Jak wiadomo, generał bułgarski, Radko Dimitrjew, służy od początku wojny w szeregach rosyjskich).

## Konfiskata ryb i tranu.

KOPENHAGA. — Do „Berlingske Tidende” donoszą z Bergenu: Anglcy zabrali parowiec „Flora”, linji Bergen-Islandia, i zaprowadzili do portu Leith, gdzie cały ładunek parowca, złożony z tranu i ryb, ma być wyładowany.

Z powodu ciągłego konfiskowania podstępnie przez Anglików parowców, zajętych połowem ryb u wybrzeży Islandji, powyższe bergeńskie Towarzystwo okrętowe postanowiło komunikację z przerażać tymczasowo komunikację z Islandją.

## Stracenie Casementa.

LONDYN, 4.8. Biuro Reutersa donosi: Dziś o godz. 9-ej rano stracony został sir Roger Casement.

## Memoriał rządu francuskiego.

PARYŻ, 3.8. — Rząd francuski wydał memoriał dyplomatyczny w sprawie zachowania się niemieckich władz w stosunku do mieszkańców okupowanych departamentów północnej Francji.

## Korespondencja w języku węgierskim.

BERLIN, 3.8. — „Norddeutsche Allgemeine Zeitung” donosi o dopuszczeniu języka węgierskiego w korespondencji pocztowej pomiędzy Niemcami a generał-gubernatorstwem warszawskim, jak również i zarządem austrijacko-węgierskim w generał-gubernatorstwie Lubelskim.

## Choroba Suchomlinowa.

KOPENHAGA, 3.8. — Jak donosi „Nowoje Wremia” przebywający w więzieniu były minister wojny, Suchomlinow, ciężko zachorował. Za pozwoleniem władz wojskowych został on badany przez trzech lekarzy, którzy orzekli, że choroba generała jest bardzo poważna.

Stan zdrowia pogorszyło znacznie wzruszenie umysłowe.

## Zatopiony statek holenderski.

LONDYN, 3.8. Biuro Reutersa donosi: Załoga holenderskiego parowca „Zeeland” przybyła do Southfield. Ludzie ci opowiadają, że statek został zatopiony wskutek ognia działowego z łodzi podwodnej.

## ROZPORZĄDZENIE.

dotyczące ułatwienia ucieczki jeńcom wojskowym.

§ 1.

Kto żołnierz lub inne osoby, należące do rosyjskiej lub innej nieprzyjacielskiej armii, o których wie lub podług isniejących warunków wiedzieć powinien, iż się w niewoli niemieckiej znajdują, do ucieczki z niewoli spowodować zamierza, takowym przy albo po ucieczce pomocnym jest, szczególnie przez przyjmowanie ich u siebie, ukrywanie ich zaopatrywanie ich w ubranie cywilne, kto w dalszym powodzeniu dopomaga, lub w schwytaniu ich przeszkodzi, zostanie skazany na śmierć. Jeżeli zachodzą okoliczności łagodzące, może być zastosowany dom karny, lub więzienie aż do 10,000 mk, każda z osobna lub obie razem.

§ 2.

Także sama kara spotka tego, kto natychmiast nie doniesie najbliższej władzy niemieckiej o wiadomym mu pobycie osoby, o której wie, lub podług istniejących warunków wiedzieć musi, iż takowa jest zbiegiem wojennym.

§ 3.

W przypadkach § 1-go i 2-go karać się nie będzie jeżeli sprawca w czasie, w którym czyn jeszcze nie został ujawniony, miejsce pobytu zbiegłego jeńca wojennego najbliższej władzy niemieckiej tak wcześniej i pewnie zamelduje, iż po tem zaraz nastąpi schwytanie zbiegłego, lub jeżeli sam dostaw zbiegłego jeńca wojennego do najbliższej władzy niemieckiej, albo spowoduje jego powtórne stawienie się.

§ 4.

Oprócz w §§ 1 i 2 zarządzonych kar, na wieś, gminę lub miasto, w którym zbieg znalazł

przysięgł, za każdy przypadek może być nałożona kara pieniężna w wysokości aż do 10,000 marek.

O tem rozstrzyga gubernator wojskowy.

§ 5.

Kto zbiegów wojennych swobodnie puszcza lub takowych odprowadza do rosyjskiego lub innych nieprzyjacielskich wojsk i wspiera ich w szpiegostwie lub innych, niemieckim wojskom wrogich czynnościach zostanie podług praw niemieckich skazany na śmierć.

Warszawa, dnia 20 listopada 1915 r.

Generał-Gubernator  
podp. v. Beseler.

## Obwieszczenie.

Wszystkim właścicielom mydlarni ich zastępcom również wszystkim handlarzom mydła i składnikom, następnie wszystkim właścicielom fabryk, domów i rządcom domów, na posesjach których znajdują się do przemysłu włóknistego użyteczne mydła i którzy takowe stosownie do rozporządzeń moich z dnia 13 i 25 lipca 1916 roku nie zgłosili w II wydziale Cesarstwa Niemieckiego Prezydium Policji, jest wzbronione bez osobnego zezwolenia takowe przerabiać, używać albo ze swego miejsca przechowywania na inne przenosić.

Kto przeciwko niniejszemu obwieszczeniu postąpi karany będzie grzywną do 1000 marek, a w razie niemożności płacenia więzieniem.

Łódź, dnia 31-go lipca 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji.

Loehrs.

## OBWIESZCZENIE

Odmieniając wszelkie dotychczasowe rozporządzenia, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że nadal tylko te osoby zaopatrzone być muszą w świadectwa odwzania, które wyjeżdżają zagranicę albo podróżują pociągami pośpiesznymi lub też pierwszą i drugą klasą.

Łódź, dnia 3-go sierpnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji

w z.

podp. v. Bernewitz.

## OBWIESZCZENIE.

Biura do spraw szkolnych, księgarskich, aktów stanu cywilnego przeniesione zostały z 2 sierpnia 1916 r. na II piętro hotelu „Wiktoria” biuro powiatowego weterynarza na ulicy Przejazd № 36, I.

biuro Cesarsko-Niemieckiej Inspekcji leśnej znajduje się od dnia 7 sierpnia 1916 r. przy ul. Skwerowej № 4.

W zast.

v. Bernewitz.

## OBWIESZCZENIE

Gospodarz Błażej Tomczak w Madziach Starych, gminy Puczniew, zamianowanym został sołtysem wymienionej wsi.

Łódź, 1-go sierpnia 1916 roku.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji.

w zast.

Freiherr v. Bernewitz.

Progimnazjum Miejskie  
w Pabjanicach.

Egzamina dla nowowstępujących do klas I, II, III i IV rozpoczynają się w dniu 25 b. m.. Kancelarja szkoły codziennie otwarta między 11—12 godz. przed południem i przyjmuje podania do d. 15 b. m. Informacji w godzinach wskazanych udziela inspektor lub jego zastępca. 1471-3

## OKAZJA !!!

Taniego nabycia mebli z powodu zupełnej likwidacji, wyprzedaje niżej ceny w wielkim wyborze meble nowe i używane tak całe urządzenia jak pojedyncze sztuki oraz łóżka metalowe, wanny, krzesła gięte, kuchenne urządzenie, magazyn mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska 116 I piętro front. 1436—10

Kutynowana  
nauczycielka

przyspasabia prędko i celująco do niższych klas. Wycza analifabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5238

## Dentysta

## Berta Ab

mieszka obecnie Piotrkowska № 85 przyjmuje od 9 — 12 i od 4—6 p. p. w święta i niedziele 9 — 12 zr.

Potrzebny jest  
stróż

zgłaszać się, Nowy Rynek 5.

## Lekarz Dentysta

## S. GORDIN

Konstantynowska 18. Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10—113—8

## Ogłoszenia drobne:

Mebel różne z kilku pokoi maszynę i figurę sprzedam tanio. Piotrkowska № 173 sklep tabaczn. 1477—3

A.A.Z muszona jestem sprzedać meble zaraz Mikołajowska 95 m. 27 front I piętro 1446—3

A. T Towar na ubranie męskie sprzedam Św. Anny 17 m. 3 front. 1467—3

A. D Łobowe meble sprzedam tanio Św. Anny 17 m. 3 front, parter. 1465—3

Kupię wóz kolejniak lekki a mocny na pojedynczą i bryczkę również lekki; wóz i bryczka mogą być używane ale w b. dobrym stanie. Adresy zostawię w administracji „N K Ł”. Zachodnia 37. —0

LODOWNIA do sprzedania mało używana. Wiadomość Dzielna 46 Stow. „Siła”. 1469—3

Ludwik Tambowski, Brzezińska 56 przyjmuje roboty, sztyldowe pokojowe, tapicerskie, portulnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiegokolwiek roboty

Mebel. Z powodu zmiany lokalu można dostać różne meble tapicerskie i stolarskie nowe i używane po cenach niżej kosztu Nawrot № 37. 1434—15

Poszukuję małego pokoiku umebłowanego za lekcje języka polskiego i kaligrafji. Oferty pod „P. K.” składać w administracji „N K Ł”. 1479—2

Potrzebna nieduża ręczna magiel Oferty składać w kancelarji Towarzystwa Bykur Cholim przy ul. Cegielnianej № 57. 1463—3

Potrzebny chłopak praktykant do telezera. Konstantynowska. 57 3

Polka znająca dobrze jęz. niemiecki, w słowie i piśmie, inteligentna, z wykształceniem pensyjnym prosi najuprzejmiej Sr. Chlebodawców o zaopatrzenie jej jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia Łaskawe oferty uprasza składać w Administracji N. Kurj. Łódzkiego Zachodnia 37. pod „Praca” lub Władysława 205 (róg Staro-Zarzewskiej.)

6-cio letni pracownik składu Aptecznego z dobrem świadectwem poszukuje posady w składnicy lub w innym interesie. Oferty składać w Redakcji N. K. Ł. pod „Pracowity”. 1

Zdolna krawcowa, wdowa obarczona na trojgłem dzieci, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenie robot wszelkich w zakresie krawiectwa wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie. Długa 16 w oficynie na parterze Dobrowolska.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Marjanny Dąbrowskiej. —1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Karoliny Ostrowskiej. —1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Ste’anji Ostrowskiej. —1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Kazimierzy Jachulskiej. —1

Zaginęła karta od paszportu niemieckiego, wydana w Łodzi, Marjannie Muszałkowskiej. —1

Zaginęła karta od paszportu wydana z prezydium policji i karta od szczepienia ospy na imię Józefa Cichogo —1

## Akuszerka

z dyplomem Cesarzkiej Akademji medycznej w Piotrogradzie praktykująca 20 lat. przyjmuje. Piotrkowska 132 w podw. —10

## Całkowity dochód na Oświatę!

JUBILEUSZOWY NUMER  
„BLUSZCZU”

wydany w pięćdziesięciolecie rocznicy założenia tego poczytnego pisma, zawierający utwory najlepszych sił literackich i bogato ozdobiony w aktualne ilustracje i jest do nabycia w redakcji „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

## Całkowity dochód na Oświatę!